

Sygn. akt III Ca 813/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2014r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia: SO Mieczysław H. Kamiński (sprawozdawca)

Sędzia SO Jacek Małodobry

Sędzia SO Agnieszka Skrzekut

Protokolant: staż. Kinga Burny

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2014r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa E. N.

przeciwko N. N.

o ustalenie wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego

na skutek apelacji powoda i zażalenia pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Limanowej

z dnia 15 lipca 2013r., sygn. akt III RC 83/12

- 1. oddala apelację powoda,**
- 2. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego,**
- 3. oddala zażalenie pozwanej,**
- 4. nie obciąża pozwanej kosztami postępowania zażaleniowego.**

Sygn. akt. III Ca 813/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15.07.2013 r. Sąd Rejonowy w Limanowej oddalił powództwo, w którym E. N. domagał się stwierdzenia wygaśnięcia jego obowiązku alimentacyjnego wobec córki N. N., ustalonego wyrokiem Sądu Okręgowego w Nowym Sączu z dnia 28 grudnia 2009 r. w sprawie do sygn. akt I C 336/09 oraz zniósł koszty postępowania pomiędzy stronami.

Sąd I instancji uznał, że pomimo tego, iż pozwana osiągnęła pełnoletniość, to

nie jest w stanie samodzielnie się utrzymać. Okoliczność, iż nie zdała matury, nie świadczy jednak o tym, że nie dokłada ona starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się, co mogłoby skutkować uchyleniem obowiązku

rodziców od świadczeń alimentacyjnych. Niepowodzenie związane z egzaminem maturalnym z matematyki, miało, zdaniem Sądu Rejonowego, swoje wytłumaczenie w trudnej dla pozwanej sytuacji rodzinnej, a przede wszystkim emocjonalnej. Pozwana pomimo tych przeciwności nie zrezygnowała jednak wówczas z przystąpienia do matury. Obecnie wykorzystuje czas na kształcenie zawodowe zgodnie ze swoimi predyspozycjami, w zakresie uzyskania uprawnień opiekuna medycznego, co w przyszłości może ułatwić jej znalezienie pracy. Do nauki oraz praktyk podchodzi sumiennie. Chce również przystąpić do egzaminu maturalnego z matematyki. Nie można jej zarzucić więc, że nie chce się usamodzielnąć. Jak wynika z zeznań pozwanej, czuje się ona odpowiedzialna za pozostałych członków rodziny, siostrę i brata i w ocenie Sądu I instancji nie należy do osób, które chcą żyć kosztem innych.

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wniósł powód, który zaskarżając orzeczenie w całości zarzucił nierozpoznanie istoty sprawy, poprzez pominięcie drugiej z przesłanek przewidzianych w art. 133 § 3 k.r.o., dotyczącej braku dokładania starań przez pozwaną do uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się. Ponadto podniesiono sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym oraz wadliwą jego ocenę, co wynika z przyjęcia, że pozwana po niezdaniu matury, miała zamiar kontynuować nauki w celu uzyskania zawodu, chociaż taka sytuacja nie miała miejsca, albowiem decyzją rady pedagogicznej została skreślona z listy słuchaczy Studium (...) w N., przed jego ukończeniem. Zdaniem skarżącego nie może być wytłumaczeniem odstąpienia od egzaminu, fakt jego płatności i konieczności dojazdu z L. do J.. W ocenie skarżącego niepodlegającymi dyskusji są okoliczności dotyczące niezdania matury, nieprzystąpienia do kolejnych poprawek, nieukończenie kursu w Studium (...) w N..

Wskazując na te uchybienia apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez ustalenie wygaśnięcia jego obowiązku alimentacyjnego wobec córki i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania.

Pozwana natomiast wniosła zażalenie na rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania przez Sąd Rejonowy, wskazując, że nie jest ono adekwatne do zapadłego orzeczenia, nawet przy przyjęciu, że rozstrzygnięcie w istocie oparte zostało na przepisach art. 102 k.p.c., albowiem nie zachodzą szczególne podstawy do nieobciążania powoda kosztami postępowania. W wyniku zażalenia skarżąca wносиła o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania za pierwszą instancję. Ponadto w odpowiedzi na apelację powoda wносиła o jej oddalenie, za przyznaniem kosztów postępowania apelacyjnego.

W toku postępowania apelacyjnego przeprowadzono dodatkowy dowód z przesłuchania pozwanej, na okoliczności ukończenia kursu w zakresie opiekuna medycznego, a także na okoliczność jej aktualnej sytuacji. Z powołanego przesłuchania oraz dodatkowych dowodów (kserokopie dokumentów) przedłożonych na rozprawie w dniu 27.02.2014 r., wynika, że pozwana ukończyła rozpoczęty wcześniej kurs, ponadto odbyła staż i wolontariat, a ponadto uczestniczyła w spotkaniach przygotowujących do wejścia na rynek pracy, organizowanych przez (...) w ramach Funduszu Europejskiego – Kapitał Ludzki. Obecnie przygotowuje się do matury pobierając przy tym korepetycje, a także próbuje znaleźć zatrudnienie.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje :

Apelacja nie jest uzasadniona.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie zachodzą żadne z podniesionych w apelacji uchybień, brak jest również naruszeń branych pod uwagę przez Sąd II instancji z urzędu. W ocenie Sądu Okręgowego - Sąd Rejonowy dokonał ustaleń wynikających z zebranego w sprawie materiału dowodowego. Ustalenia te Sąd Okręgowy podziela w całości i przyjmuje za swoje wraz z uzupełnieniem dokonany na podstawie dowodów przeprowadzonych w toku postępowania apelacyjnego. Na podstawie tych ustaleń wyciągnięte zostały trafne wnioski i w sposób prawidłowy zastosowano przepisy prawa.

Zgodnie z art. 133 § 1 k.r.o., rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dzieci, które nie są jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba, że dochody z ich majątku wystarczają na pokrycie kosztów utrzymania i wychowania. Wbrew twierdzeniom apelującego nie można stwierdzić naruszeń prawa materialnego, a

to art. 133 § 3 k.r.o., albowiem nie zachodzą okoliczności wskazujące na brak dokładania starań przez pozwaną w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się. Pod tym względem podzielić należy wnioski wyciągnięte przez Sąd Rejonowy, co do tego, że jednym z najważniejszych

powodów niepowodzenia pozwanej na maturze, była sytuacja rodzinna. Była ona w klasie maturalnej, kiedy toczyła się sprawa karna sygn. akt II K 673/10, w wyniku której powód został uznany winnym tego, iż dokonał uszkodzenia ciała swojej żony, a matki pozwanej oraz tego, że przez blisko 10 lat znęcał się nad członkami swojej rodziny. Zarówno wcześniejsze przeżycia, jak i sytuacja związana ze sprawą sądową, trafnie zostały uznane przez Sąd, jako okoliczności stanowiące uzasadnione usprawiedliwienie zaistniałej sytuacji. Efekty związane z rozpadem rodziny i relacjami z ojcem spowodowały przeciążenie psychiczne pozwanej. Wszystko to miało istotne znaczenie dla braku możliwości pomyślnego zdania egzaminu maturalnego, jak również i późniejszego odstąpienie od egzaminu kończącego kurs w Studium (...) w N., na co nałożyły się dodatkowo trudności finansowe. Z tej przyczyny, zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy trafnie uznał, iż okoliczności związanych z tym etapem kształcenia pozwanej, nie można oceniać w taki sposób jak tego żąda apelujący.

Pozwana po tym okresie podjęła jednak działania związane z osiągnięciem możliwości samodzielnego utrzymania się, na co w sposób jednoznaczny wskazuje to, iż ukończyła rozpoczęty wcześniej kurs, dotyczący uprawnień do zawodu opiekuna medycznego, ponadto odbyła staż zawodowy i wolontariat, a także uczestniczyła w spotkaniach przygotowujących do wejścia na rynek pracy, organizowanych przez (...) w ramach Funduszu Europejskiego – Kapitał Ludzki, a obecnie przygotowuje się do matury pobierając przy tym korepetycje z matematyki. Postępowanie przed Sądem Okręgowym potwierdziło również wnioski Sądu I instancji, że pozwana nie należy do osób, które chcą żyć kosztem innych. Brak więc podstaw do stwierdzenia, że wskazane wyżej okoliczności nie były rozważane przez Sąd I instancji.

Nie można również podzielić stanowiska apelującego w zakresie sprzeczności dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń z zebrany materiał dowodowy oraz niewłaściwej oceny tegoż materiału. Odnosząc się do tego zarzutu zauważyć należy, że ocenie materiału dowodowego dokonanej przez Sąd Rejonowy nie można zarzucić dowolności, wybiórczości czy niespójności. W tym zakresie, zdaniem Sądu Okręgowego, nie ma podstaw do zarzucenia przekroczenia zasad swobodnej oceny dowodów. Oceniając dowody przeprowadzono bowiem logiczną argumentację, zaś apelujący w żadnym zakresie nie wykazał luk lub nieścisłości w tym rozumowaniu.

Jak niejednokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy w uzasadnieniach swych orzeczeń – ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Poprawność rozumowania sądu powinna być jednocześnie możliwa do skontrolowania.

Zdaniem Sądu Okręgowego, rozważenie dowodów dokonane przez Sąd I instancji spełnia wskazane wyżej wymogi, dlatego też nie można przypisać temu działaniu cech dowolności.

Dla skuteczności wykazania tak sformułowanego zarzutu naruszenia nie można poprzestać na stwierdzeniu, że dokonane ustalenia faktyczne są wadliwe, odnosząc się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, co uczyniono w apelacji. Niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie Sądu w zakresie dokonanej oceny. Apelacja powinna wskazać więc, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez Sąd przy analizie przeprowadzonych dowodów, co doprowadziło do stwierdzenia braku ich wiarygodności i mocy dowodowej.

Z tych wszystkich powodów Sąd Okręgowy oddalił apelację powoda, nie obciążając go kosztami postępowania apelacyjnego, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 102 k.p.c.

Podobnie rozstrzygając o zażaleniu pozwanej, Sąd Okręgowy nie podzielił wskazanych w nim argumentów, uznając, że w zakresie kosztów postępowania ustawodawca pozostawił możliwość innego rozstrzygnięcia niż wynikającego z zasady odpowiedzialności za wynik procesu zawartej w treści art. 98 § 1 k.p.c.

Wprawdzie treść sentencji nie w pełni odpowiada zasadzie wynikającej z art. 102 k.p.c., co zauważyła załaga, ale w treści zażalenia zarzucono naruszenie tego właśnie przepisu poprzez uznanie istnienia szczególnych okoliczności w niniejszej sprawie. Przepis art. 102 k.p.c. nie konkretyzuje pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawiając ich kwalifikację przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej, sprawy Sądowi w zakresie oceny, czy taki wypadek rzeczywiście zachodzi. Jest to uprawnienie dyskrecjonalne, a rozstrzygnięcie o kosztach zgodnie z art. 102 k.p.c. nie wymaga wniosku strony przegrywającej. Pozostawienie oceny Sądowi orzekającemu, odwołuje się do jego bezstronności, doświadczenia i poczucia sprawiedliwości. Mając powyższe na względzie na gruncie niniejszej sprawy takimi szczególnymi okolicznościami są charakter sprawy wynikający ze stosunków pomiędzy stronami i łączące ich pokrewieństwo. Wszystko to uprawniało Sąd Rejonowy do dokonania takiej właśnie oceny. W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił zażalenie na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c.

Sąd Okręgowy w zakresie kosztów apelacyjnych podobnie jak w zakresie kosztów zażaleniowych, odstąpił od zasady odpowiedzialności za wynik procesu wynikającej z treści art. 98 § 1 k.p.c., na rzecz zasady słuszności sformułowanej w art. 102 k.p.c., uznając za zasadne okoliczności wskazane powyżej, które uwzględnił Sąd Rejonowy.